

# PRACUJEMY W DOMU Z SZEŚCIOLATKIEM

Miejsca, które znam

1. Karta pracy, część 4, s. 21.

Dzieci rysują po śladach. Określają, który rysunek kojarzy się z ich otoczeniem.

- Rozmowa na temat miejsc w swojej miejscowości, które należy odwiedzić.

Rodzic pyta:

- *Z czego znany jest nasz region?*
- *Co jest najbardziej charakterystyczne w naszej miejscowości?*
- *Co się wam najbardziej podoba?*
- *Czego chcielibyście się dowiedzieć o naszym regionie?*

2. Zabawy z kostkami.

Potrzebne nam: dwa zestawy kostek, w pierwszym zestawie - przeznaczonym do dodawania - kostki mają zaklejone sześć kropek, puste pole będzie liczone jako zero. W drugim zestawie - przeznaczonym do odejmowania - jedna kostka jest bez zmian, a druga ma kropki: sześć, siedem, osiem, dziewięć i dwa razy po dziesięć (trzeba nakleić kropeczki).

- Dodawanie z użyciem kostek.

Dziecko rzuca kolejno dwiema kostkami z pierwszego zestawu. Po wyrzuceniu, liczy oczka. Podaje wynik. Uzasadnia go. Np. 5 i 4 to 9. (pięć dodać cztery to dziewięć). Układa odpowiednie działanie i odczytuje je  $5+4=9$ .

- Odejmowanie z użyciem kostek.

Dziecko kolejno rzuca kostkami. Najpierw tą z większą liczbą oczek, a potem tą drugą. Liczą oczka wyrzucone na pierwszej, a potem - na drugiej kostce. Od liczby kropek z pierwszej kostki odejmują liczbę kropek z drugiej kostki. Podaje wynik. Uzasadnia go. Np. 10 odjąć 6 to 4. (dziesięć odjąć sześć to cztery). Układa odpowiednie działanie i odczytuje je  $10-6=4$ .

- Zabawa ruchowa - *Z domu do domu*.

Potrzebne nam: kolorowe tasiemki lub kolorowa włóczka.

Dziecko z rodzicami stoi w rozłożonych z włóczki kółeczkach (domkach). Na hasło *Z domu!* - wybiegamy z domków i biegamy po pokoju. Hasło *Do domu!* - jest sygnałem do jak najszybszego powrotu do swojego domku.

3. Ćwiczenia gimnastyczne - zestaw nr. 17.

- Zabawa orientacyjno- porządkowa - *Posłuszna piłeczka*.

Potrzebna nam: piłeczka.

Dziecko porusza się po pokoju - trzymając w ręce piłeczkę. Na kłaśnięcie - zatrzymuje się i przekłada piłeczkę z ręki do ręki, pod kolanami; podrzuca

i łapie.

- **Ćwiczenia mięśni brzucha - *Jak najdalej w przód.***  
Dziecko siedzi w siadzie prostym, piłeczkę trzyma w obu rękach. Wykonuje skłon tułowia w przód, sięgając rękami jak najdalej w kierunku stóp (kolana proste).
  - **Skręty - *Na prawo, na lewo.***  
Dziecko w siadzie skrzyżnym, trzyma piłkę na głowie, podtrzymując ją rękami. Wykonuje skręty tułowia - w prawo i w lewo; co pewien czas wykonuje kilka rzutów i chwytów.
  - **Skrętoskłony - *Witamy stopy.***  
Dziecko w siadzie rozkrocznym, trzyma piłkę oburącz w górze; wykonuje skrętosklon do lewej stopy - przywitanie jej, następnie do prawej stopy.
  - **Ćwiczenie mięśni grzbietu - *Oglądamy piłeczkę.***  
Dziecko leży na brzuchu, trzyma piłeczkę w obu rękach przed twarzą. Unosi głowę, prostuje ręce, ogląda piłeczkę, wytrzymuje przez chwilę. Potem powrót do leżenia - odpoczynek.
  - **Ćwiczenie mięśni brzucha - *Spotkanie.***  
Dziecko leży na plecach, trzyma piłeczkę w obu rękach wyciągniętych nad głowę. Jednocześnie wznosi obie ręce i nogi - dąży do spotkania nóg z piłeczką; potem wraca do pozycji wyjściowej.
  - **Ćwiczenie mięśni grzbietu i brzucha - *Z nóg, do rąk.***  
Dziecko leży na plecach, piłeczkę trzyma między stopami. Przekazuje piłeczkę do rąk za głowę i powraca do siadu. Ponownie wkłada piłeczkę między stopy i od nowa wykonuje ćwiczenie.
  - **Ćwiczenie przeciw płaskostopiu - *Sprytne stopy.***  
Dziecko w siadzie prostym podpartym, piłeczka między stopami. Kraży obunóż w prawo i w lewo. Wałkuje piłeczkę raz jedną, raz drugą stopą. W siadzie podpartym chwyta stopami piłeczkę i podnosi ją do góry.
4. Krótki spacer - Oglądanie i porównywanie budynków.
5. Słuchanie legendy charakterystycznej dla danej miejscowości - *Legenda o Skarbniku. Polskie legendy: Skarbnik - duch kopalni.*

*Dawno temu wielu górników pracowało w śląskich kopalniach węgla. Była to praca niezwykle ciężka. Górnicy całymi dniami odhupywali węgiel kilofami, a potem ładowali go do wagoników, by wreszcie wypchać je na górę. Kopalnie były też niebezpieczne. Często bowiem zdarzało się, że ze ściany odłupało się zbyt wiele węgla, który zasypywał górników. Nie raz gasło też światło i górnicy gubili się w płątaniu starych korytarzy. Wtedy właśnie pojawiał się Skarbnik - dobry duch kopalni.*

*Można go było spotkać we wszystkich kopalniach. Zawsze miał postać brodatego sztygara palącego fajkę, z małym kilofem w dłoni i świeczką przymocowaną do opaski na czole. Ostrzegał górników przed niebezpieczeństwami i pomagał im w razie potrzeby. Jednak tylko ludzie dobrzy i pracowici nie musieli obawiać się Skarbnika. Oszuści i obiboki nie mogli liczyć na jego przychyłność.*

*Pewnego razu głównego sztygara kopalni poproszono o przyjęcie do pracy młodego chłopca. Jego ojciec zmarł, a matka nie była w stanie sama wyżywić licznego rodzeństwa chłopca. Sztygar długo się opierał, twierdząc, że chłopiec sobie nie poradzi. Gdy w końcu się zgodził, postawił jeden warunek - chłopiec musi pracować tak samo jak starsi górnicy i wywozić na górę tyle samo węgla. Jeśli sobie poradzi przez tydzień, zostanie przyjęty do pracy na stałe.*

*Już pierwszego dnia młodzieniec wiedział, że sobie nie poradzi. Już miał pójść do sztygara i powiedzieć, że rezygnuje, gdy nagle obok niego pojawił się starszy górnik.*

*- Co cię trapi, chłopcze? - zapytał, widząc jego zatroskaną minę.*

*Gdy chłopiec opowiedział mu całą historię, górnik rzekł:*

*- Pomogę ci, ale musisz równo dzielić się ze mną zapłatą, jaką otrzymasz za pracę.*

*- Zgoda - odparł chłopiec.*

*I tak dzień w dzień starszy górnik przychodził do chłopca i pomagał mu odlupywać węgiel, a potem ładować go do wagoników. Po tygodniu zdumiony sztygar przyjął chłopca na stałe i wypłacił mu umówioną kwotę.*

*Starszy górnik już czekał na chłopca na dole.*

*- Przyszedłem po swoją część - powiedział.*

*- Zatrzymam dla siebie tylko tyle, ile sam zarobiłem. Cała reszta pieniędzy jest dla ciebie. Dziękuję za pomoc - odparł chłopiec, podając mu woreczek pełen monet.*

*Wtedy górnik roześmiał się serdecznie i przyjął prawdziwą postać. Przed chłopcem stał duch kopalni we własnej osobie.*

*- Zatrzymaj wszystkie pieniądze, chłopcze - powiedział Skarbnik. - I zawsze bądź taki uczciwy.*

*Po tych słowach zniknął.*

*Skarbnika najczęściej spotykano w śląskich kopalniach węgla, ale podobno pojawiał się też w wielickiej kopalni soli.*

- Rozmowa z dzieckiem na temat legendy.
  - Rodzic wyjaśnia niezrozumiałe pojęcia i zwroty.

- Dziecko wypowiada się na temat treści utworu.
  - Samodzielnie próbuje opowiedzieć legendę.
6. Karta pracy, część 4, s. 22.  
Kolorowanie ramki zdjęcia przypominającego miejscowość dziecka.  
Kolorowanie rysunku.
7. Karta pracy, Nowe przygody Olka i Ady. Litery i liczby, część 2, s. 75.  
Liczenie, o ile kratek środki kwiatów są oddalone od linii. Rysowanie pod linią kwiatów, których środki są oddalone o tyle samo kratek.

